

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2014 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Alicja Wiśniewska
Ławnicy:	Wojciech Żukowski Andrzej Sowul
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Krysiuk

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2014 r. w Suwałkach na rozprawie

sprawy z powództwa **P. W. (1)**

przeciwko **S. S.**

o ustalenie istnienia stosunku pracy i o zapłatę wynagrodzenia za pracę

powództwo oddała

UZASADNIENIE

P. W. (1) w pozwie wniesionym przeciwko S. S., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, domagał się ustalenia istnienia stosunku pracy z pozwanym od dnia 1 sierpnia 2011r. do dnia 31 maja 2013r., zasądzenia wynagrodzenia za pracę za okres od 01 grudnia 2012r. do 31 maja 2013r. w wysokości 13.203,60 zł brutto, ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w wysokości 4.014,00 zł oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wskazał, że w okresie od dnia 1 sierpnia 2011r. do dnia 31 maja 2013r. pracował w (...) S. S. S. (...) jako pomocnik mechanika, wykonując naprawy samochodów. Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 1.600 zł miesięcznie. Praca była wykonywana z wykorzystaniem sprzętu pracodawcy od poniedziałku do soboty, w godzinach od 8.00 do 17.00, w pomieszczeniach przez niego wynajmowanych. Za wykonaną pracę pozwany nie wypłacił powodowi wynagrodzenia za okres od 1 grudnia 2012r. do 31 maja 2013r.

W odpowiedzi na pozew pozwany S. S. wniósł o oddalenie powództwa.

Zaprzeczył, że strony łączyła umowa o pracę albowiem współpracował on z powodem w ten sposób, iż udostępnił powodowi wynajmowany lokal celem przeprowadzania przez niego napraw mechanicznych. On natomiast zajmował się naprawami elektronicznymi. Każdorazowo po dokonaniu naprawy i zapłaceniu przez klienta rozliczali się między sobą. Między nim a powodem nie istniał żaden stosunek podporządkowania, natomiast z uwagi na specyfikę

prowadzonej działalności, zdarzało się, że niektóre prace elektroniczne pozwany wykonywał na polecenie powoda, zaś część prac mechanicznych wykonywał powód na polecenie pozwanego.

Sąd Pracy ustalił, co następuje:

A. J. od 2010r. prowadził działalność gospodarczą - warsztat naprawy samochodów przy ulicy (...) w S.. W tym czasie współpracował z P. W. (1) i S. S.. Używał im lokalu, w którym oni dokonywali napraw na rzecz swoich klientów i z tego tytułu otrzymywali wynagrodzenie (dowód: zeznania świadka A. J. k.69-69v, C. B. k. 54v).

W roku 2011r. A. J. zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej i warsztat przejął od niego P. W. (1). W dniu 3 października 2011r. S. S. rozpoczął działalność gospodarczą w zakresie naprawy i konserwacji pojazdów samochodowych. W dalszym ciągu świadczył swoje usługi wraz z P. W. (1) przy ulicy (...) w S.. Współpraca pomiędzy P. W. (1) i S. S. nie zmieniła się, obaj inwestowali w warsztat, wspólnie płacili czynsz za wynajem lokalu. P. W. (1) zajmował się naprawami mechanicznymi, natomiast S. S. naprawami elektronicznymi. Jako wspólnicy i współwłaściciele występowali przed kontrahentami, z którymi współpracowali, uczestniczyli również w targach motoryzacyjnych (dowód: zeznania K. C. k.24v, R. K. k.24v-25, T. S. k.25v-26, C. B. k. 54v, P. W. (2) k.55v, A. J. k.69-69v, zaproszenie na targi k.52).

P. W. (1) czynił starania o udzielenie jemu i S. S. pożyczki pieniężnej przez M. E., albowiem razem z S. S. mieli tworzyć spółkę. Uczestniczył również w negocjacjach dotyczących wynajmu lokalu przy ulicy (...) w S., gdzie od września 2012r. został przeniesiony warsztat naprawy samochodów (dowód: zeznania świadków: R. K. k.24v-25, M. E. k.55, zeznania powoda P. W. (1) k.74v).

Sąd Pracy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Wprawdzie pojęcie interesu prawnego nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę, niemniej jednak na gruncie orzecznictwa ugruntował się pogląd, iż interes prawny w ustaleniu występuje zawsze, gdy istnieje swoista niepewność, co do stanu prawnego lub prawa. Interes prawny zachodzi bowiem wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Powództwo o ustalenie nie może służyć uzyskaniu dowodów niezbędnych do realizacji konkretnych roszczeń bądź ustalenia stanu prawnego dla takiej realizacji.

Ustalenie, że stosunek prawny istniejący pomiędzy stronami spowodował w istocie nawiązanie stosunku pracy (art. 189 k.p.c. w związku z art. 22 § 1 i § 1¹ k.p.) służy ochronie osoby, która świadcząc pracę na warunkach umowy o pracę, została pozbawiona pracowniczego statusu.

W opinii Sądu w niniejszej sprawie powód posiadał interes prawny, aby domagać się ustalenia, iż w spornym okresie istniał pomiędzy nim a pozwanym stosunek pracy na podstawie umowy o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy, albowiem ustalenie takie ma bezpośredni wpływ na uprawnienia powoda wynikające z przepisów prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

W myśl art. 22 § 1 kp przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zgodnie zaś z art. 22 § 1¹ kp zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartą przez strony umowy. Mając powyższe na względzie należy stwierdzić, iż w niniejszej sprawie istotne znaczenie ma charakter faktycznie wykonywanych przez powoda czynności, przy uwzględnieniu czy były one wykonywane na rzecz pozwanego. Doktryna wykształciła pewne cechy charakteryzujące stosunek pracy. Należą do nich: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy, podporządkowanie pracownika (kierownictwo pracodawcy) wyrażające się przede wszystkim w możliwości wydawania pracownikowi

poleceń dotyczących pracy, ponoszenie ryzyka gospodarczego, produkcyjnego i osobowego przez pracodawcę, ciągłość świadczenia pracy łącząca się zwłaszcza z tym, że pracownik nie zobowiązuje się do wykonywania określonych czynności, lecz do starannego działania w procesie pracy. W wyroku z dnia 25.11.2005r., (I UK 68/05) Sąd Najwyższy wskazując na cechy różniące umowę o pracę od umów cywilnoprawnych, na podstawie których również świadczona jest praca podkreślił, iż cechą umowy o pracę nie jest pozostawanie w dyspozycji pracodawcy, bo to może występować też w umowach cywilnoprawnych, lecz wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy (pracy podporządkowanej). Cecha ta ma charakter konstrukcyjny dla istnienia stosunku pracy.

Jak wspomniano powyżej jedną z podstawowych cech odróżniających stosunek pracy od stosunków opartych na innych umowach o świadczenie usług jest podporządkowanie pracownika. W ramach podporządkowania pracownik podlega nadzorowi oraz ma obowiązek dostosowania się do poleceń pracodawcy co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy. Brak któregokolwiek z tych elementów przemawia przeciwko możliwości uznania stosunku prawnego za stosunek pracy. Podkreślić przy tym należy, iż o umowie o pracę decydują czynniki charakteryzujące ten stosunek prawny, nie zaś rodzaj wykonywanej pracy. W wyroku z dnia 09.12.1999r., (I PKN 432/99) Sąd Najwyższy wskazał, iż zatrudnienie nie musi mieć charakteru pracowniczego, a praca może być świadczona także na podstawie umów cywilnoprawnych.

Sąd oceniając materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie doszedł do przekonania, iż stosunek łączący strony nie posiadał cech stosunku pracy. Zabrakło w nim bowiem elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak podporządkowanie pracownika wyrażającym się stałym nadzorem nad wykonywaną pracą, ściśle określonego czasu pracy czy też braku ryzyka prowadzonej działalności.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie potwierdził, iż w stosunku prawnym łączącym powoda z pozwanym istniały cechy typowe dla stosunku pracy. Owszem świadkowie P. B., M. K. czy D. M. wskazywali, że powód wykonywał pracę w warsztacie pozwanego, jednakże żaden z nich nie wskazał na okoliczności świadczące o istnieniu podporządkowania pracownika, wyznaczaniu przez pozwanego godzin pracy czy też ustaleniu przez strony stałego wynagrodzenia za pracę bez względu na osiągnięcie konkretnego celu. Świadek D. M., który wraz z powodem zajmował się naprawami mechanicznymi w swoich zeznaniach wskazał wręcz na okoliczności świadczące, iż powód i pozwany nie pozostawali w stosunku pracy, tylko byli współnikami w ramach prowadzonej działalności. Zeznał, że były takie sytuacje, iż powód płacił za czyn za wynajem lokalu i brał na ten cel pieniądze z kasy. Świadek określił, że powód miał większe prawa niż on, bo on był zwykłym pracownikiem (k.68v).

Pozostali świadkowie przesłuchani w sprawie, a w szczególności osoby obce w stosunku do stron i nie pozostające ze stronami w stosunkach koleżeńskich czy przyjacielskich potwierdzili stanowisko pozwanego, iż wspólnie z powodem prowadzili działalność gospodarczą w przedmiocie naprawy samochodów, która formalnie była zarejestrowana na niego. Właściciel hurtowni (...), w której powód i pozwany kupowali części zeznał, iż „...Pamiętam powoda i pozwanego z takiej spółki nieoficjalnej jeszcze z panem A. J., gdzie działalność była prowadzona na jego dokumentach, a wszyscy ci panowie byli nieoficjalnymi współnikami. Wydaje mi się, że stosunek powoda z pozwanym był również na zasadzie współników. Nie zauważyłem podległości służbowej pomiędzy powodem, a pozwanym.... Kojarzę taką sytuację, że powód i pozwany przyjechali razem i powiedzieli, że będą razem prowadzić warsztat i umówiliśmy się, że wydajemy towar na asygnatę i rozliczamy się raz w tygodniu....(k.54v). Natomiast K. C., od którego powód wynajmował lokal przy ulicy (...) w S., stwierdził iż relacje powoda i pozwanego były partnerskie, równorzędne i nie zauważył pomiędzy nimi podległości służbowej. Zeznał ponadto, iż „...jeśli chodzi o rozliczenia za wynajem lokalu to były takie sytuacje, że za wynajem płacił mi powód. Jak brakowało pieniędzy pozwanemu do rozliczenia to też płacił powód i nie było to na zasadzie „przekaz” tylko „dołóż” (k.24v). Relacje partnerskie pomiędzy stronami potwierdzi również R. K. – właściciel hali przy ulicy (...) w S., do której został przeniesiony warsztat z ulicy (...). Wskazał on, iż z propozycją wynajęcia hali zwrócił się powód, twierdząc że mogliby się tam przenieść.

Fakt, iż powód i pozwany nie tylko w relacjach wzajemnych występowali jako współnicy, ale również w kontaktach z kontrahentami, potwierdza treść zaproszenia na targi motoryzacyjne (k.52), na którym P. W. (1) i S. S. widnieją jako współwłaściciele (...) S..

Zdaniem Sądu o braku stosunku pracy pomiędzy stronami świadczy również fakt, iż powód inwestował swoje pieniądze w jego rozwój, partycypował w kosztach jego utrzymania, jak również czynił starania o udzielenie pożyczki pieniężnej na wyposażenie warsztatu. Powyższe wynika z zeznań świadka T. S. - byłej żony pozwanego, która zeznała, iż P. W. (1) chciał odejść z warsztatu i chcieli się rozliczyć, bo wspólne pieniądze wkładali w warsztat. Powód włożył własne pieniądze w warsztat, gdyż pozwanego nie było stać na samodzielne otwarcie warsztatu. Natomiast świadek M. E. mówiąc o pożyczce rzekomo udzielonej pozwanemu, stwierdził iż powód i pozwany mieli za te pieniądze kupować jakieś części. Powód odnosząc się do pożyczki od M. E., potwierdził faktyczny charakter stosunku prawnego jaki łączył go z pozwanym, wskazując iż wystąpił o taką pożyczkę, gdyż miał być w spółce z pozwanym i razem z nim prowadzić zakład.

Mając wszystko powyższe na uwadze Sąd nie znalazł podstaw do uznania, iż pomiędzy powodem i pozwanym istniał stosunek pracy o cechach określonych w art. 22 k.p. Zdaniem Sądu przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe jednoznacznie wskazuje, iż współpraca stron odbywała się na zasadach stosunku cywilnoprawnego – nieformalnej spółki. Zarówno powód i pozwany ponosili ryzyko sprawdzonej działalności, ponosili wspólne nakłady, partycypowali w kosztach działalności, czerpali dochody ze świadczonych usług.

W tym stanie rzeczy Sąd oddalił zarówno roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pracy jak i roszczenia ściśle z nim związane – wynagrodzenia za pracę i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

SSR Alicja Wiśniewska